Nr. 199 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 1 września 1936 Rok 129

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

**Ceny prenumeraty:**
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.



## NOWY ROK SZKOLNY.

W odświeżone, wywietrzone izby szkolne spłynie wnet bujną, młodą falą wielotysięczna rzesza. Spłynie by tu nabrać podstaw do swego przyszłego życia, by wzbogacić swe umysły wiadomościami a zarazem wzmocnić swe charaktery, wykształcić wolę i nauczyć się pracować dla siebie, swych najbliższych i dla Państwa.

To nowe wejście w szkolne progi nie będzie w tym roku, jak i w latach poprzednich, wolne od trosk i kłopotów. Przed ogromną większością rodziców kłębią się myśli, czy podołają ciężkim obowiązkom materialnym, jakie pociąga za sobą wysłanie dziecka do szkoły. Kwestia książek szkolnych, kwestia opłat, sprawienia potrzebnego odzienia a w wielu wypadkach także utrzymywanie syna lub córki w obcem mieście — to są wszystko rzeczy, które zaciążą ciężko nad niejednym budżetem rodzinnym. I zajdzie niewątpliwie w wielu wypadkach ten smutny fakt, że mimo najlepszych chęci rodziców, mimo pięknych nadziei, które rokuje dziecko, będzie musiało ono zrezygnować z tego największego skarbu, jaki można zdobyć w młodości — kształcenia się. Będą i takie znowu wypadki, gdzie wbrew jakimkolwiek możliwościom finansowym, ofiarna wola rodziców i bohaterski zapał dziecka sprowadzi je do szkoły. Przyjdą miesiące czy lata, w których rodzina odejmować sobie będzie dosłownie kęs chleba od ust, by go dzielić z potrzebami szkoły, w których młody kształcący się człowiek o chłodzie, i głodzie będzie kuł swoją przyszłość.

Ale poza tymi troskami i inne jeszcze myśli snuć się będą po licznych głowach. Czy skierować dziecko do gimnazium? Czy do szkoły zawodowej? Co lepszy zapewni mu byt? I czy mu go wogóle zapewni? Patrzą się ludzie wokoło i widzą, że ten i ów chociaż taką czy inną ukończył szkołę, jednak wciąż pozostaje na biednym chlebie rodziców jest niepotrzebny, nikt nie wyczekuje pracy jego rąk i jego mózgu. I znowu może zajdą takie wypadki, gdzie bierność odniesie zwycięstwo, gdzie padnie groźna w swych skutkach decyzja: „Szkoda pieniędzy, szkoda nauki i tak nic z tego nie będzie“

Tak jest — groźna w swych skutkach. Przeżywamy czasy okropne. Straszliwą tragedję przeżywa zwłaszcza młodzież, opuszczająca mury szkolne, przygotowana już do objęcia jakiegoś zawodu. Ale po pierwsze: właśnie dlatego, że tak bardzo jest ciężko zdobyć życiowe stanowisko, tem goręcej trzeba o nie walczyć, tem silniej trzeba być do tej walki przygotowanym. W tym okrutnym wyścigu o osiągnięcie życiowych celów zwycięży ten, kto więcej umie, kto więcej i lepiej potrafi świadczyć drugim. Zrezygnowanie ze szkoły, to zrezygnowanie z nauki o byt, to zrezygnowanie z bytu, to zrezygnowanie z życia. O tem niechże dzisiaj pamiętają zarówno starzy, jak i młodzi.

Po drugie: krócej lub dłużej — ale wiecznie trwać nie będzie ten stan powszechnej niedoli. Przyjdą czasy lepsze, może dobre. A cóż wtedy? Kto o nich zawczasu nie pomyśli, tego zastaną one nieprzygotowanym, ten nie będzie mógł korzystać z nastającej pomyślności.

Niechże więc nowy rok szkolny będzie wprawdzie rokiem powszechnych ofiar ale też i rokiem otuchy i nadziei. Niech starzy pamiętają o tem, że przyszłość nie do nich a do ich dzieci należy, że więc muszą dla tej przyszłości złożyć w ofierze wszystko, co możliwe. Niechże zaś młodzi nie zapomną tego, że muszą podjąć pracę z największym wysiłkiem, bo przecież ich nauka okupiona jest wielkimi ofiarami a dostąpili wielkiego szczęścia, skoro z tej nauki mogą korzystać.

**Alf. Lan.**

# Powitanie Naczelnego Wodza gen. Śmigłego-Rydza w Paryżu.

Paryż. 31. 8. (PAT.) Generalny Inspektor Polskich Sił Zbrojnych, gen. Edward Śmigły - Rydz przybył o godz. 14 m. 15 na dworzec wschodni paryski w towarzystwie szefa Sztabu Głównego generała brygady Stachiewicza, szefa Biura Inspekcji Głównego Inspektoratu Sił Zbrojnych plk. dypl. Leona Strzeleckiego oraz adiutantów rtm. Vacueret i rtm. Horocha.

Na dłuższy czas przed przyjazdem pociągu przed dworcem poczęły się gromadzić tłumy publiczności.

Peron, przed którym zatrzymać się miał pociąg, wysłany został czerwonem suknem, a specjalny oddział gwardji republikańskiej, ustawiony przed peronem, utworzył szpaler, wśród którego przejść miał Naczelny Wódz Armji polskiej.

Na 20 minut przed przyjściem pociągu przybył na dworzec gen. Gamelin w otoczeniu swego szefa gabinetu gen. Jeannet, następnie przybył minister Obrony Narodowej Daladier z szefem gabinetu oraz szef gabinetu ministra spr. zagr. Rochat, reprezentujący ministra spr. zagr. Delbosa. Ministra lotnictwa Cot'a reprezentowali szefowie sztabu armji powietrznej gen. Pujo i gen. Fequant. Obecny był również szef gabinetu wojskowego prezydenta republiki plk. Stoeffel.

Wśród powszechnej ciszy i napięcia, specjalny pociąg, wiozący gen. Śmigłego - Rydza, przyjechał na stację. Komendant kompanji gwardji republikańskiej zakomenderował „baczność“. Wychodzącego z wagonu gen. Śmigłego - Rydza powitali gen. Gamelin, ambasador Łukasiewicz, oraz minister Daladier.

Po krótkiem serdecznem powitaniu gen. Śmigły - Rydz, w otoczeniu gen. Gamelin, ambasadora Łukasiewicza i min. Daladier skierował się do salonów recepcyjnych, gdzie oczekiwały zgromadzone prezydja stowarzyszeń polskich we Francji. Gdy Naczelny Wódz Armji Polskiej wyszedł przed dworzec, orkiestra odegrała najpierw „Marsza Generalskiego“, następnie „Jeszcze Polska nie zginęła“ i „Marsyljankę“. Następnie gen. Śmigły-Rydz wśród owacyjnych okrzyków przeszedł przed frontem oddziałów Strzeleckich, Sokoła, Harcerzy i Harcerek, w pełnem słońcu paryskiego południa. Różnokolorowe sztandary o barwach francuskich i polskich poszczególnych organizacyj nadawały uroczystości spotkania polskiego Wodza charakter pełen barw i pogody.

Po przeglądzie gen. Śmigły - Rydz w towarzystwie gen. Gamelin odjechał do przygotowanych dlań apartamentów w jednym z hoteli paryskich, witany przez tłumy, zgromadzone przed dworcem i na ulicach, wiodących do dworca, żywemi owacjami i okrzykami.

O g. 17 na przyjęciu w ambasadzie R. P. dla przedstawicieli organizacyj polskich we Francji, wydanym na cześć gen. Śmigłego - Rydza, prezes rady porozumiewawczej organizacyj i stowarzyszeń polskich we Francji, Stefan Reyer, senjor wychodztwa polskiego we Francji, którego dwóch synów poległo w okresie wojny światowej w szeregach Bajonczyków, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym powiedział m. in.:

Jest tu nas przeszło pół miljona pracujących ciężko na chleb w kolonjach, fabrykach i na roli.

W dniu dzisiejszym na wieść o Twym przyjeździe, dostojny Gościu, nastąpiła kompletna konsolidacja wszystkich Polaków we Francji, stojących na gruncie państwowości i narodowości polskiej. W tej chwili składam Ci, Panie Generalny Inspektorze Sił Zbrojnych, gorące zapewnienie przywiązania do Ojczyzny, imieniem wszystkich zorganizowanych Polaków we Francji, skupiających się w radzie porozumiewawczej i organizacjach, stojących poza radą Wszyscy przyszliśmy złożyć Ci, Czcigodny Spadkobierco, naszego nieśmiertelnego Marszałka wyrazy czci i hołdu.

## Wszyscy musimy się skupić pod sztandarem wojskowym.

W odpowiedzi gen. Rydz-Śmigły wygłosił następujące przemówienie:

Panie Prezesie! Jeżeli Panu w czasie tego przemówienia głos wiązł w gardle ze wzruszenia, to mnie tembardziej mu siało ogarnąć wzruszenie, kiedym się znalazł po raz pierwszy wśród emigracji polskiej, wzruszenie na pewne tem większe, że przyjeżdżam już nie w tej tragicznej epoce, gdy była to emigracja, co resztkę ducha patrjotyzmu i godności narodowej musiała chronić na obcej ziemi, lecz przyjeżdżam w okresie, gdy istnieje Polska niepodległa, Polska nietylko niepodległa, lecz tryumfująca, Polska, która istnieje nietylko materjalnie, lecz zdobywa sobie coraz większy głos w sprawach europejskich.

Nie będę tu wam przedstawiał żadnych programów politycznych z dziedziny polityki zagranicznej, czy też wewnętrzno-organizacyjnych. Nie czas na to i nie pora. Chciałbym tylko podkreślić jeden zasadniczy moment tej chwili: przychodzicie do mnie z sercem i ja do was z sercem przychodzę.

Wiecie wszyscy najlepiej, iż mamy w naszej państwowości zaległości pod względem materjalnym, zaległości nie z naszej złej woli wynikłe, lecz z przyczyn historycznych. Te zaległości musimy odrobić.

**Jest jednak wielka prawda, o której każdy Polak, czy to w kraju, czy to na obczyźnie, choćby za dalekim oceanem, zawsze winien pamiętać: Warunkiem każdego dobra materjalnego i zdobycia go dla Polski jest dobro moralne, siły moralne, zdolność skupienia się pod jednym sztandarem, choćby było źle i ciężko, choćby jeszcze nie raz trzeba było zęby zacisnąć, aby przetrwać, umiejętność skupienia się bez waśni, bez różnic. Czasy nie takie, aby sobie na różnice pozwalać, nie stać nas na to, wtedy, gdy inne narody te różnice brutalną siłą bez miłosierdzia u siebie niszczą i tępią. Jeżeli zdobędziemy się na usunięcie tych różnic, to Polska, wasza Macierz, będzie dysponowała jeszcze większemi możliwościami otaczania was opieką i przychodzenia wam z pomocą.**

**Cieszę się, że witacie mnie tutaj jako przedstawiciela wojska, bo nasz tryumfalny, okryty sławą zwycięstwa sztandar wojenny jest tym sztandarem, który winien nas wszystkich skupić.**

## Powitanie prasy francuskiej.

Paryż. 31. 8. (PAT.) Przybyłego do Paryża gen. Śmigłego - Rydza powitała z rzadką jednomyślnością prasa wszystkich odcieni w sposób niezwykle gorący, poświęcając osobie Naczelnego Wodza szereg artykułów i fotografij.

Komentarze prasowe zgodnie podkreślają, iż gen. Śmigły - Rydz, który przybywa do Paryża, jest nietylko Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych sprzymierzonego państwa, lecz także pierwszą osobą po Prezydencie Rzplitej w Państwie polskiem. Ten fakt uwydatnia prasa wszystkich odcieni.

Prawicowy „Ami du Peuple“ wskazuje, że gen. Śmigły - Rydz jest istotnym dziedzicem duchowym Marszałka Piłsudskiego, który desygnował Go przed śmiercią na stanowisko Naczelnego Wodza.

Nawet komunistyczna „Humanite“ w artykule sekretarza generalnego partji i przywódcy grupy komunistycznej dep. Thoreza, uwypuklając rolę, jaką odgrywa w życiu Polski gen. Śmigły-Rydz, zapewnia Polskę o wiernej przyjaźni Francji, podkreślając, że przyjaźń polsko-francuska jest konieczna dla pokoju światowego.

———

## Dalszy program wizyty gen. Rydza-Śmigłego

Wczoraj popołudniu gen. Rydz-Śmigły złożył wizytę gen. Gamelin i był przez niego rewizytowany.

W poniedziałek rano gen. Śmigły-Rydz złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza pod łukiem triumfalnym, poczem po śniadaniu, wydanym na jego cześć przez ministra obrony narodowej, Daladiera, uda się samochodem do Reims, gdzie o godz. 16-tej odbędzie się przed generałem wielka rewja lotnicza.

We wtorek rano gen. Śmigły-Rydz odwiedzi pole bitwy i cmentarz strzelców polskich w Aubervive nad Marną, gdzie ochotnicy polscy, walczący we Francji, stoczyli swą najbardziej krwawą bitwę.

———

# Wiadomości bieżące.

**31 sierpnia 1936**

**Poniedziałek**

Pauliny b.
Jutro: Bronisławy p.
Wschód słonca 4·45
Zachód „ 18·27

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 20 „Pani prezesowa".
Wtorek godz. 20 „Pani prezesowa".
Środa godz. 20 „Pani prezesowa".
Czwartek godz. 20 „Pani prezesowa".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Nieczynny.

TEATR COLOSSEUM:

Gośc. występy Diny Halpern-Sem Bronecklego na czele zespołu.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Dinky".
CASINO: „Robin Hood z Eldorado".
CHIMERA: „Mały król".
KOPERNIK: „Mam 19 lat" i „Człowiek, który wiedział".
MARYSIENKA: „Serca ze stali".
„Praga".
MUZA: „Kindnaperzy" i „Casino de Paris".
PALACE: „Załoga".
PAN: „Walc cesarski".
PAX: „Anna Karenina" z Gretą Garbo.
RAJ: „Amfitrion".
STYLOWY: „Doktor X" i rewja.
ŚWIT: „Amfitrion" komedja.
TON: „Mleczna droga".
UCIECHA: „Tajemnica dra Chandlera" i rewja.

---

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5.: „Wenecja".

---

— **Teatr Wielki** Dziś w poniedziałek i jutro we wtorek o godz. 8 wieczorem w dalszym ciągu znakomita farsa francuskiej spółki autorskiej Hennequina i Vebera pt. „Pani Prezesowa". Obasada premierowa. Reżyserja K. Tatarskiewicza.

— **Teatr Rozmaitosci** nieczynny.

— **Opera w Teatrze Wielkim.** — „Halka", „Tosca", „Carmen", „Opowieści Hoffmana" i „Faust", oto wspaniałe opery, które Teatr Wielki wystawia z okazji Targów Wschodnich we Lwowie. Obsadę stanowią śpiewacy i śpiewaczki polskie o międzynarodowym rozgłosie jak pp.: Ada Sari, Wanda Wermińska, Olga Didur, Ladis brat Jana Kiepury, Antoni Gołębiowski, Eugenjusz Mossakowski, Roman Wraga, Franciszek Bedlewicz i inni. Dnia 6-go września Teatr Wielki daje nieśmiertelną operę St. Moniuszki „Halkę" w koncertowej obsadzie z okazji uroczystego otwarcia Targów Wschodnich. Przy pulcie kapelmistrzowskim ujrzymy dr. Z. Latoszewskiego, dyrektora opery poznańskiej i J. Lehrera, zasłużonego kapelmistrza lwowskiego. Kierownictwo artystyczne nad całością spoczywa w rękach znakomitego śpiewaka Romana Wragi. Uczestnicy zjazdu Targów Wschodnich korzystają z 30 proc. zniżek, a wogóle ceny biletów na wszystkie opery są ujednostajnione i znacznie niższe od cen operowych zeszłorocznych.

## KOMUNIKATY.

— **Kierownictwo Studjum Pracy Społecznej** we Lwowie zawiadamia, że wpisy na rok szkolny 1936—37 odbędą się w dniach od 7. 9.—19. 9 1936 w gmachu szkoły żeńskiej im. Staszica we Lwowie przy ul. Podwale 17. II. p. Tel. 264-54, w godzinach urzędowych od 17—20. Szczegóły w prospektach, które na żądanie wydaje Sekretarjat Studjum w godzinach urzędowych.

## KRONIKA MIEJSKA.

**Zmiana godzin urzędowych w Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie.** Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie podaje do wiadomości zainteresowanych, że z dniem 1 września br. ulegają częściowej zmianie godziny urzędowe dla stron. Dyrektor, lekarz naczelny, wicedyrektorzy, dyrektor szpitala. lekarze obwodowi, kierownicy wydziałów i kierownicy sekcyj, przyjmować będą strony codziennie od godziny 10 do 12 z wyjątkiem niedziel i świąt. Poza tym wszystkie inne, dotychczas wyznaczone i ogłaszane godziny urzędowe dla stron, tak w dziale lecznictwa, jak i w działach administracji, pozostają bez zmian.

**Krwawa bójka na festynie.** Wczoraj wieczorem na festynie w Sygniówce Wielkiej został przebity nożem w brzuch przez nieznanego osobnika pracownik Zakładu czyszczenia miasta Józef Nowosielski (św. Marcina 35). Pogotowie ratunkowe po udzieleniu Nowosielskiemu pierwszej pomocy odwiozło go do szpitala.

**Pożar w składzie opału.** Wczoraj popołudniu z nieznanej przyczyny wybuchł ogień w składzie opału Jana Beckera przy ul. Piotra 4. Przed przybyciem straży pożarnej ogień ugaszono. Szkoda wynosi około 100 zł.

**Podrzutek.** Nieznana kobieta porzuciła przedwczoraj dwutygodniowe dziecko płci żeńskiej w bramie przy ul. Zamojskiego 2. W toku dochodzeń ustalono, że dziecko porzuciła Katarzyna Bobylak bez miejsca zamieszkania, którą odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

**Rowerzysta najechał na auto.** Wczoraj wieczorem robotnik Stefan Kordiuk, jadąc rowerem ul. Stryjską, najechał na auto wojskowe prowadzone przez st. sierżanta Franciszka Wielendę. Kordiuk spadł z roweru na jezdnię i doznał licznych kontuzyj na całem ciele. Ofiarę własnej nieostrożności odwieziono do szpitala.

**Tajemniczy wypadek służącej.** Wczoraj wieczorem na ul. Chodkiewicza znaleziono na ziemi kobietę, leżącą w stanie nieprzytomnym. Wezwane Pogotowie ratunkowe odwiozło nieprzytomną do szpitala powszechnego, gdzie lekarz stwierdził u niej silne potłuczenie kości czołowej oraz lewego kolana. W toku dochodzeń stwierdzono, że kobietą tą jest Marja Mozołowska, służaca, zam. ostatnio przy ul. Barskiej 1. Ponieważ nie odzyskała ona przytomności, nie można było ustalić przyczyny wypadku.

# Moskwa domaga się wydalenia Trockiego z Norwegji.

**Moskwa**, 31. 8. (PAT.) Agencja Tass komunikuje: z polecenia rządu sowieckiego, poseł Z. S. R. R. w Norwegji Jakubowicz złożył norweskiemu ministrowi spraw zagranicznych notę, w której stwierdza, że Trockij, przebywający obecnie w Norwegji, jest organizatorem i kierownikiem aktów terorystycznych, mających na celu zabójstwo członków rządu sowieckiego i wodzów sowieckiego narodu, wobec czego rząd sowiecki domaga się wydalenia Trockiego i wydania odpowiednich zarządzeń celem pozbawienia Trockiego dalszego korzystania z prawa azylu na terytorjum norweskiem.

### JAK STALIN LIKWIDUJE OPOZYCJĘ.

**Paryż**, 31. 8 (PAT.) „Matin" zamieszcza artykuł o położeniu wewnętrznopolitycznem w Sowietach po zakończeniu procesu 16 trockistów. Jak się okazuje, akcja oczyszczenia kraju z elementów niebezpiecznych dla rządu bynajmniej nie zakończyła się rozstrzelaniem skazanych. Szef Guboguz (dawne G. P. U.) Jagoda otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa, pozwalające na aresztowanie każdego podejrzanego o udział w spisku na życie Stalina. Jednakże wzajemna nieufność obecnych czynników rządzących idzie tak daleko, że Jagodę otoczono specjalnie zaufanymi dygnitarzami, jak prokurator Wyszynskij i znany czekista Agraner. „Czystka" przedewszystkiem ma objąć presonel dyplomatyczny, milicję, armję, no i naturalnie kadry partyjne. Z dyplomacji najbardziej zagrożeni są w obecnej chwili: ambasador sowiecki w Londynie Majskij, przyjaciel Tomskiego, radca ambasady w Rzymie Gelfand, poseł sowiecki w Sztokholmie, pani Kołłontaj, poseł sowiecki w Sofji Raskolnikow, znany jako osobisty przyjaciel gen. Putny, oraz poseł w Atenach Kobeckij, b. sekretarz Zinowjewa.

W Moskwie budzi nadto zaniepokojenie położenie na Dalekim Wschodzie, mianowicie naczelny wódz sił sowieckich na tym terenie marszałek Blücher podejrzany jest o sympatyzowanie z przeciwnikami Stalina i knucie spisku. Niepokojąca sytuacja ma być też na Ukrainie.

---

# Italia może wystawić 8-mio miljonową armję.

**Avellino**, 31. 8. (PAT.) Wczoraj po zakończeniu manewrów, Mussolini wygłosił do wojska i tłumnie zgromadzonego ludu mowę, w której oświadczył m. in.: Wszystkie siły zbrojne Italji stały się po ostatniej wojnie w Afryce jeszcze bardziej skuteczne, niż były poprzednio.

**Możemy zawsze w ciągu paru tylko godzin i na podstawie zwykłego rozkazu zmobilizować 8 miljonow ludzi, stawiając pod bronią olbrzymi blok ludzi, którzy w ciągu 14 lat ery faszystowskiej zostali zaprawieni w duchu poświęcenia i heroizmu. Lud włoski winien wiedzieć, że jego pokój wewnętrzny i zewnętrzny jest chroniony, a wraz z jego pokojem chroniony jest również pokój świata.** Pragniemy żyć ze wszystkimi i jesteśmy zdecydowani ofiarować nasz udział we współpracy z innymi narodami.

**Ale po katastrofalnym upadku konferencji rozbrojeniowej, w obliczu wyścigu zbrojeń, już rozpętanego i którego nie da się zahamować, w obliczu pewnych sytuacyi politycznych, będących w toku ciągłego rozwoju, hasłem Włochów epoki faszystowskiej powinny być słowa następujące: trzeba być silnym i trzeba być coraz silniejszym, trzeba być tak silnym, aby być zdolnym do stawienia czoła każdej ewentualności i spojrzenia w oczy każdemu przeznaczeniu, a temu najwyższemu kategorycznemu nakazowi zostanie podporządkowane całe życie narodu.**

Mowa Mussoliniego zakończyła się entuzjastyczną manifestacją tłumu, który długo wznosił okrzyki na cześć szefa rządu.

---

# Titulescu już nie jest ministrem spraw zagranicznych.

**Bukareszt**, 31. 8. (PAT.) Król Karol przyjął wczoraj premjera Tatarescu, który w imieniu całego gabinetu złożył na ręce króla dymisję. Król dymisję przyjął, powierzając jednocześnie p. Tatarescu misję tworzenia nowego gabinetu.

Skład nowego rządu został już ustalony. Najważniejszą zmianą jest ustąpienie z rządu dotychczasowego ministra spraw zagr. Titulescu oraz podsekretarza stanu w temże ministerstwie Badulescu. Min. spraw zagr. mianowany został dotychczasowy minister skarbu Wiktor Antonescu. Nowy gabinet złoży przysięgę na ręce króla jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego. Zadaniem nowego gabinetu jest zrealizowanie dalszych punktów programu partji liberalnej w zakresie polityki gospodarczej i wojskowej.

* * *

**Paryż**, 31. 8. (PAT.) Havas donosi z Niecei: B. minister Titulescu, przebywający obecnie na Rivierze, oświadczył co następuje: o sformowaniu nowego gabinetu, złożonego ze wszystkich dawnych ministrów z wyjątkiem mnie, dowiedziałem się dopiero po jego utworzeniu. Nowy rząd nie potrzebuje moich usług. Jest to jego prawo. A wolałbym wszakże, aby zawiadomiono mnie uprzednio o tego rodzaju zamiarach, ponieważ nie zamierzam komukolwiek sprawiać kłopotu moją osobą. Zastrzegam sobie całą swobodę sądu oraz przyszłej działalności politycznej.

---

## Giełda z dnia 31 sierpnia.

### WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

**Dewizy:** Belgja 89.68, Berlin 213.98, Holandja 360.80, Kopenhaga 119.35, Londyn 26.72, N. Jork 5.31 i jedna czwarta, kabeł 5.31 i trzy ósme, Osło 134.63, Paryż 34.98 i pół, Praga 21.96, Sztokholm 137.80, Szwajcarja 173.20, Włochy 42. **Papiery wartościowe:** 3 prc. inwest. 63, 5 prc. konwers. 47, 6 prc. dolar. 61 i pół, 7 prc. stabilizac. 48 i trzy czwarte. **Akcje:** Bank Polski 97, Węgiel 14 i jedna czwarta, Lilpop 12 i pół, Starachowice 32.

### LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, kukurudzy, maku, mące i otrębach. Żyto, jęczmień, owies, otręby żytnie potaniały. Tendencja naogół niejednolita, usposobienie spokojne. Żyto standart I. 13.75—14, II. 13.50—13.75, jęczmień jednol. 16—16,25, przemiał. 15.25—15.50, owies stand. I. 12.25—12.50, I. A 11.75—12, II. 11.75—12, II. A 11—11.25, otręby żytnie 8—8.25, pszenne grube 9.25—9.50, średnie 8.25—8.75. Inne kursy niezmienione.

---

**POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.**

# Inicjatywa Lwowa bije rekord w zmaganiach o coraz wyższy poziom organizacyjny Targów Wschodnich.

Prezydent miasta Lwowa dr. Stanisław Ostrowski oświadczył przedstawicielowi Agencji Wschód:

— Targi Wschodnie powstały z olbrzymiego wysiłku Lwowa w okresie najcięższych walk o znaczenie gospodarcze i kulturalne Lwowa w pierwszych latach po odzyskaniu Niepodległości.

Targi Wschodnie zwycięsko wyszły ze wszystkich trudności i osiągnęły wysoki punkt organizacyjny, stawiając je w rzędzie nietylko krajowych rynków przeglądu wytwórczości, ale także nadające im znaczenie międzynarodowe.

Inicjatywa Lwowa bije ostatnio rekord w zmaganiach o coraz wyższy poziom organizacyjny Targów Wschodnich, które prowadzone wprawną ręką kierownictwa Izby przemysłowo-handlowej, w ostatnim roku na podstawie wielkiej ilości zgłoszeń wytwórców i wystawców, uznały za konieczne przystąpić do powiększenia terenu wystawowego. Ten fakt, gorączkowe prace nad budową wielkiego pawilonu wystawowego, świadczą najlepiej o żywotności i trwałej aktualności lwowskich Targów Wschodnich.

Zarząd miasta Lwowa współpracuje usilnie z Targami Wschodnimi, zdając sobie sprawę nietylko z walorów gospodarczych, związanych z ich działalnością, ale również z konieczności stałych ulepszeń w samem mieście, z koniecznością dostosowania Lwowa do imprez targowych, przez rozbudowę i ulepszenia na wszystkich odcinkach. Targi Wschodnie pracują dla Lwowa pod względem propagandowym, ściągają turystów, organizują masowe wycieczki, wpływają na poznanie mieszkańców z całej Polski zalet Lwowa, jego pamiątek i zabytków.

Historja Lwowa stworzyła jego wielkie tradycje. Dziś wszyscy, z Zarządem miasta Lwowa na czele, muszą tradycje te utrzymać, rozwijać i powiększać.

Zarząd miasta jest przekonany, że ogół mieszkańców, doceniając wielkie znaczenie Targów Wschodnich, jako ośrodka ruchu gospodarczego, uczyni wszystko, aby okres Targów Wschodnich utrzymać we wszystkich dziedzinach na poziomie wielkiej propagandy na rzecz Lwowa.

---

### LWÓW DLA TURYSTÓW I WYCIECZEK.

W okresie trwania tegorocznych Targów Wschodnich i „Wystawy nasze lasy i ochrona przyrody", spodziewane jest wyjątkowe wzmożenie się ruchu turystycznego do Lwowa. Zapowiedziane są już liczne zjazdy, wycieczki szkolne, pociągi popularne dla przyjezdnych z całej Polski.

Leży w interesie miasta i jego mieszkańców, by przybysze ci zatrzymali się u nas jak najdłużej. Dla osiągnięcia tego należy stworzyć jak najdogodniejsze warunki dla nich i pobyt ten im ułatwić i uprzyjemnić.

W tym celu powstała we Lwowie „Stacja obsługi turystów i wycieczek", zorganizowana wspólnie przez Referat propagandy turystyki Zarządu miejskiego, P. B. P. Orbis i Biuro kwaterunkowe Targów Wschodnich. W szczególności zadaniem tej Stacji obsługi jest przygotowanie i zapewnienie przybyszom noclegów i tanich kwater indywidualnych i zbiorowych (masowych), taniego wyżywienia (dla wycieczek i zjazdów zbiorowych), organizowanie grupowych wycieczek po mieście i ułatwianie zwiedzania jego zabytków i osobliwości, opieka nad turystą, informacje, załatwianie spraw podróży koleją, wiz paszportowych itp.

Biuro „Stacji obsługi turystów i wycieczek" mieści się w Galerji Marjackiej, pl. Marjacki 5, telefon 203—45 i jest czynne codziennie w godzinach od 8—14 i od 16—20. Tam też należy skierowywać wszelkie sprawy, związane z ruchem turystycznym, na miesiąc wrzesień przewidzianym.

---

### ZAKOŃCZENIE STRAJKU OKUPACYJNEGO NA ULICACH STRYJA.

**Stanisławów.** (PAT.) W Stryju zakończył się trwający od kilku dni strajk okupacyjny robotników zajętych przy robotach miejskich, którzy obsadzili swe odcinki pracy, żądając podwyżki zarobków. W czasie strajku toczyły się pertraktacje między robotnikami a Zarządem miejskim, w których wyniku prezydent miasta prof. Kazimierz Keim imieniem miasta zobowiązał się do podwyższenia zarobków robotnikom. Po otrzymaniu takiego załatwienia sprawy robotnicy rozpoczęli pracę na nowo.

## Sport i Wychowanie Fizyczne.

**Ruch wciąż na czele Ligi.** Niedzielne mecze wprowadziły bardzo duże zmiany w tabeli zawodów o mistrzostwo Ligi. Przesunięcia nastąpiły jednak na dalszych miejscach, podczas gdy pierwsze zajmuje wciąż śląski Ruch. W Świętochłowicach wobec 2000 widzów rozegrany został mecz ligowy Śląsk—ŁKS. zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:2). Mecz stał na kompromitującym poziomie.

**Zwycięstwo Warty nad Dębem.** W Katowicach Warta pokonała Dąb 4:2 (0:1).

**Klęska warszawskiej Legji w Krakowie.** W Krakowie Garbarnia pokonała wysoko osłabioną rezerwowymi stołeczną Legję w stosunku 6:2 (3:0).

**Warszawianka zwycięża mistrza Polski Ruch 2:0.** Warszawianka pokonała niespodziewanie mistrza Polski Ruch 2:0 (0:0).

**W ramach mistrzostw Ligi okręgowej** rozegrano w niedzielę nast. mecze: Ukraina—Drugi Sokół 5:0 (3:0). — Ognisko—RKS. 3:2 (1:2). — Czarni—Hasmonea 3:1 (2:1). — Korona—Resovia 2:2 (1:2). — Czuwaj—Pogoń IB 5:4 (2:1). — Pogoń—Polonia 2:1 (0:1).

**Sekcja lekkoatletyczna Pogoni** zorganizowała w sobotę międzyklubowe zawody lekkoatletyczne, które przyniosły słabe wyniki. M. in. w skoku o tyczce Morończyk (SM) osiągnął wysokość 3.92.

**Turniej tenisowy o międzynarodowe mistrzostwo Lwowa** rozpoczyna się we wtorek 1 września o godz. 15-tej na kortach IKT. przy ul. Pełczyńskiej. Turniej potrwa do niedzieli włącznie. Początek rozgrywek codziennie o godz. 15-tej.

**Kwaśniewska po raz czwarty mistrzynią Polski w trójboju.** Na miejskim stadjonie w Krakowie odbył się w niedzielę trójbój lekkoatletyczny pań o mistrzostwo Polski. Startowały tylko trzy zawodniczki. Mistrzostwo Polski zdobyła po raz czwarty Marja Kwaśniewska, uzyskując 161 pkt., 2) Wiśniewska 112 pkt. Wyniki poszczególne były słabsze niż w r. ub.

**Tarłowski po raz pierwszy mistrzem tenisowym Polski.** W niedzielę zakończyły się w Bydgoszczy międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Polski. Zawody niedzielne przyniosły dwie wielkie niespodzianki, mianowicie mistrzostwo Polski zdobył po raz pierwszy Tarłowski, bijąc w finale Hebdę, zresztą bez większego wysiłku. Drugą sensacją było zwycięstwo w półfinale pary Tarłowski—Bratek nad parą niemiecką Denker—Lund. W grze pojedynczej pań Jędrzejowska zdobyła znowu mistrzostwo po zwycięstwie w finale nad Niemką Kaeppel 6:3, 6:3.

**Wyniki polskich jeźdźców w Rydze.** W drugim dniu międzynarodowych zawodów konnych w Rydze rozegrano konkurs o nagrodę ministra spraw wojsk. Łotwy. Konkurs składał się z 2 części. W pierwszej części zwyciężyli Łotysze por. Ozels na Nargusie i por. Broks na Namcis. 3) por. Komorowski na Zefirze. W całości po zliczeniu punktów karnych i czasu zawodników przyznano niektórym jeźdźcom dodatkowe nagrody według poniższej kolejności: 1) por. Broks na Kłajps 4 pkt., 2) por. Ozels na Nargusie 8 pkt., 3) por. Gutowski na Warszawiance 8 pkt. Przy równej ilości punktów decydował krótszy czas przebiegu. Ogółem Polacy na 27 nagród zdobyli 16.

**600 piłkarzy niemieckich udaje się do Szkocji i Irlandji.** Reprezentacja piłkarska Niemiec wyjeżdża 12 października na dwa mecze do Szkocji i Irlandji. Niemiecki związek piłkarski postanowił wysłać wraz z reprezentacyjną drużyną 570 piłkarzy niemieckich, którzy mają się zapoznać z poziomem piłki nożnej w ojczyźnie piłkarstwa światowego. Piłkarze niemieccy obecni będą w Anglji do 20 października.

# Uroczysty start balonów o nagrodę Gordon Benneta.

**Warszawa.** 31 sierpnia. (P. A. T.) Wczoraj na lotnisku mokotowskiem od była się uroczystość otwarcia 24. międzynarodowych zawodów balonów wolnych o nagrodę im. Gordon-Bennetta.

Przed rozpoczęciem uroczystości na lotnisko przybyli marszałek senatu Prystor, minister komunikacji Ulrych, minister rolnictwa Poniatowski, podsekretarze stanu, członkowie korpusu dyplomatycznego, generalicja, przedstawiciele władz, zajmując miejsca w lożach honorowych.

Trybuny oraz miejsca siedzące i stojące wypełniła szczelnie publiczność w liczbie kilkunastu tysięcy osób.

O godz. 16.30 przybył P. Prezydent Rzplitej w otoczeniu domu wojskowego i cywilnego, powitany hymnem narodowym, odegranym przez orkiestrę wojskową. Po przywitaniu się z dostojnikami państwowymi i prezydjum Aeroklubu R. P., Pan Prezydent zajął miejsce w specjalnej loży.

Zawody otworzył w imieniu Rządu Rzeczypospolitej p. minister komunikacji Ulrych, życząc zawodnikom pomyślnego przebiegu zawodów.

Po odegraniu przez orkiestrę „hymnu balonów" wystartował balon francuski „Puk" o pojemności zaledwie 170 mtr. sześc., pilotowany przez lotnika Spiessa. Następnie odbył się start balonów, biorących udział w zawodach, w odstępach kilkuminutowych w następującej kolejności:

1) „Maurice Mallet" (Francja), piloci: Dollfus Charles i Jacquet Pierre.

2) „Belgica" (Belgja), piloci: Demuyter Ernest i Hoffmann Pierre.

3) „Sachsen" (Niemcy), piloci: Bertram Otto i Schubert Fritz.

4) „Zürich 3" (Szwajcarja), piloci: Tilgenkamp Erich i von Besch Maurits.

5) „Warszawa 2" (Polska), piloci: Hynek Franciszek i Janik Franciszek.

6) „Bruxelles" (Belgja), piloci: Quersin Philippe i Schelle Martial.

7) „Deuschland" (Niemcy), piloci: Goetze Karl i Lehmann Werner.

8) „Polonia 2" (Polska), piloci: Burzyński Zbigniew i Pomaski Wład.

9) „Augsburg" (Niemcy), piloci: Frank Ernst i Bauderer Johann.

10) „LOPP" (Polska), piloci: Janusz Antoni i Brenk Stanisław.

W chwili startu orkiestra odegrała hymny narodowe państwa, którego balon startował.

Przed startem balonu „LOPP" odbył się jego chrzest. Rodzicami chrzestnymi byli p. wicemin. inż. Bobkowski i małżonka p. min. Ulrycha. Po chrzcie rodzice chrzestni wręczyli pilotom pamiątkowe ryngrafy.

W czasie startu balonów, biorących udział w zawodach, wystartował balon „Sanok" z radjostacją na pokładzie, pilotowany przez p. Kubicę, oraz balon Aeroklubu Warszawskiego „Gopło".

Ostatnie wystartowały balony z poczta „Legjonowo". Wszystkie balony poleciały w kierunku wschodnim.

Obecna na otwarciu zawodów publiczność darzyła odlatujących lotników żywemi oklaskami.

### BALON „SYRENA" WYLĄDOWAŁ.

**Łuniniec.** 31. 8. (PAT.) Dziś o godz. 2.05 balon „Syrena" lądował między stacją kolejową Lisina i wsią Chopienice o 50 klm. od granicy sowieckiej.

Załoga odjeżdża o godz. 15 do Warszawy. Pocztę oddano do najbliższej agencji pocztowej.

# Wojska powstańcze idą naprzód.

**Valladelid.** 31. 8. (PAT.) Główna kwatera komunikuje, że wojska narodowe zdobyły miasto Espina w Astu. W okolicach Saragossy wojska rządowe cofnęły się do Atjelza. Na froncie Guipuzcea wojska narodowe zajęły wzgórza, dominujące nad węzłem kolejowym Lasarte. Kolumna, działająca w prowincji Toledo, zajęła miejscowości Le Gartera i Torriges.

Radiostacja w La Coruna donosi, że samolot powstańczy bombardował w dniu wczorajszym gmach ministerstwa wojny w Madrycie. Bombardowanie wyrządziło poważne szkody w samym budynku oraz na przyległym skwerze Cibeles. Lotnicy powstańczy bombardowali również Walencję.

**Waszyngton.** 31. 8. (PAT.) Sekretarz stanu Hull wystosował do rządu madryckiego oraz do rządu tymczasowego w Burgos noty protestacyjne z powodu bombardowania kontrtorpedowca amerykańskiego „Kane". Na okręt ten samolot, nieposiadający żadnych znaków rozpoznawczych, zrzucił 6 bomb, które upadły w pobliżu okrętu. „Kane" odpowiedział ogniem armatnim, nie przyczyniając samolotowi żadnych szkód. Samolot powtarzał trzykrotnie swój atak, pomimo. że na maszcie „Kane" powiewał sztandar amerykański.

### LUDNOŚĆ IRUNU SCHRONIŁA SIĘ WE FRANCJI.

**Hendaye.** 31. 8. (PAT.) Korespondent Havasa donosi o tragicznych scenach ewakuacji Irunu przez kobiety i dzieci. W dniu wczorajszym samoloty powstańcze rozrzuciły odezwy, zawiadamiające władze wojskowe, że w poniedziałek miasto będzie obrócone w perzynę przez samoloty oraz artylerję, ostrzeliwującą miasto jednocześnie z lądu i z morza. Burmistrz Irunu otrzymał również ostrzeżenie, że nie są to próżen pogróżki i że konieczne jest wydanie odpowiednich zarządzeń. Wczoraj wieczorem ludność miasta zostala zewezwana do opuszczenia go i schronienia się na terytorjum Francji. Większość mężczyzn, zdolnych do noszenia broni, pozostaje w mieście. Na dworcu w Hendaye dla uchodźców przygotowano specjalne pociągi, mające ich przewieźć do Saint Jean de Luz i do Bajonny. Opieka nad uchodźcami spoczywa w rękach prefekta departamentu Basses Pyrenes.

O godz. 0.30 na placu ratuszowym w Irunie zgromadziło się około 2000 uchodźców, oczekujących z niepokojem przybycia samochodów, kursujących tam i z powrotem między miastem a granicą frnacuską. Według formalnych rozporządzeń, o godz. 3.30 mieli pozostać w Irunie jedynie mężczyźni, gotowi do wszystkich poświęceń. Po odczytaniu odezwy powstańczej miejscowy komisarz wojny Margarida oświadczył, że po ulicach Irunu nie będzie się przechadzał zaden powstaniec, dopóki w mieście pozosta nie choćby jeden obrońca.

O godz. 3 z górą 2000 osób przekroczyło granicą francuską. Irun jest pogrążony w ciemnościach, a samochody ciężarowe krążą ze zgaszonymi światłami.

### ROZMOWY O ZAWIESZENIE BRONI.

**Hendaye.** 31. 8. (PAT.) Pomimo ogłaszanych w tym względzie zaprzeczeń, w Saint Jean de Luz toczą się dal sze rozmowy, mające na celu doprowadzenie do zawieszenia broni w hiszpańskiej wojnie domowej.

### KATASTROFALNY ORKAN.

**Seul.** 31. 8. (PAT.) **Ofiarami tajfunu, który nawiedził wczoraj południową Koreę, padło 1104 zbabitych, 1028 rannych i 426 zaginionych bez wieści. Szkody są bardzo znaczne.**

## Program radjowy.

Wtorek, 1 września.

**Lwów.** Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Płyty. 12.15: Dziennik południowy. 12.25: Orkiestra kameralna. 14.30: Płyty. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Skrzynka PKO. 16: Płyty. 16.45: Odczyt. 17: Pieśni w wyk. A. Astona. 17.20 Recital fortepianowy. 17.50: Pogadanka. 18.05: Skrzynka dla dzieci. 18.15: Płyty. 18.25: Odczyt. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Koncert. 20.30: Szkic literacki. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chóru solistów przy Konserwatorjum PTM. we Lwowie. 21.30: Koncert rozrywkowy.

**WOJCIECH BARANOWSKI** 119

# JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

— Prekrasno. Można wysiadać, albo i tu śniadanie przyniosą. Wagon pricicpiat k' awstryjskomu pojezdu. Wtedy zwrócimy paszporciki z pięknym podziękowaniem.

Żandarmi przeszli dalej, i słychać było, jak w trzeciej klasie całkiem innym już przemawiał pan porucznik tonem. Tam nie było kogo czarować.

— Obrzydliwi są — szepnęła Zosia.

— To carskie psy najgorsze. Na nich stoi Rosja, nie na prawie — wyjaśniał półgłosem Wojnicz.

— Z wagonu nie wyszli wcale. Właściwie nie było poco.

— Kawy napijemy się w Szczakowie. Tam doskonała...

Jakoż istotnie w pół godziny potem, przejechawszy most na Przemszy i pożegnawszy zadowolonym wzrokiem ostatniego rosyjskiego strażnika, odbywali nową kwarantannę na pierwszym austrjackim dworcu. Radzi nie radzi musieli sprezentować bagaże w sali celnej. Nie otwierano ich, pytano tylko o papierosy i wódkę, bo tego nie wolno było wwozić bez cła przedewszystkiem. Wojnicz z wrodzoną szlachetnością przyznał się do 200 sztuk „Laferma", co przyjęto z nieukrywanym zdziwieniem i ironją. Kiedy taki szlachetny, niech płaci cztery korony... Zapłacił. Poczem w bufecie dorwali się wreszcie do istotnie doskonałej kawy, na którą czekali z utęsknieniem. Wkrótce rozległ się dzwonek portjera i wołanie:

— Do Trzebini, Krakowa... proszę siadać. Nach Trzebinia, Krakau einsteigen!

U wejścia do sypialnego wagonu dogonił ich ten sam portjer, już tym razem w roli sprzedawcy gazet. — „Czas", „Nowa Reforma", „Głos Narodu", „Słowo Polskie"... Co państwo pozwolą". Nakupowali „niecenzuralnych" pism, ile mogli. Tak czynił każdy prawie, przekraczając granicę i odzyskując względną wolność. Z tych gazet można się przecież było dowiedzieć o wszystkiem, co w Rosji ukrywano i o czem niewolno było nietylko pisać. ale nawet mówić głośno.

To też ledwie odezwała się trąbka konduktora, i pociąg zaczął posuwać się powoli, stękając na zwrotnicach, Zosia z Wojniczem zanurzeni już byli w wielkie płachty dzienników krakowskich. Pan Eustachy studjował „Nową Reformę" i zaraz na początku znalazł nietyle frapującą wiadomość polityczną, ile nieznaną w stosunkach prasowych zaboru rosyjskiego śmiesznostkę. Był to rodzaj listu prywatnego w formie wielkiego na pierwszej stronie inseratu: „Malwina! Co jest?.... Od trzech tygodni nie mam od ciebie wiadomości". — skarżył się wielkim drukiem, pewnie za dziesięć do dwudziestu koron, jakiś ogromnie zakochany amant. Naiwność tego ciśniętego w przestrzeń jęku miłosnego była naprawdę wzruszająca. Wojnicz chciał już pokazać to curiosum Zosi, gdy nagle rzucił mu się w oczy sensacyjny tytuł: „Królewski dar dla naszej Akademji". Pod tym nagłówkiem znajdowała się wiadomość następująca:

„Owdowiała przed kilkoma miesiącami hr. Aniela Rajewska, żona ś. p. Rodryga hr. Rajewskiego, zostawszy jedyną spadkobierczynią jego olbrzymich dóbr na Podolu rosyjskiem, na Litwie, Kongresówce, we Francji i u nas w Tarnopolszczyźnie, zawiadomiła Prezydjum Akademji Umiejętności w Krakowie, iż pragnąc uczcić pamięć swego Małżonka, nosi się z zamiarem przekazania na własność Akademji całości odziedziczonych przez nią majątków, położonych w Galicji, a to w celu oparcia o nie projektowanej fundacji imienia ś. p. Rodryga hr. Rajewskiego, z którejby udzielano corocznie niemniej niż dwadzieścia stypendjów dla akademików Polaków, pochodzących z zaboru rosyjskiego, a kształcących się w Uniwersytecie Jagiellońskim. Szczodry ten dar będzie jedną z najpoważniejszych fundacyj ofiarowanych przy naszej Wszechnicy i powiększy, miejmy nadzieję, oddziaływanie jej na młodzież z Kongresówki i z Kresów. Hojna ofiarodawczyni przybyć ma w tych dniach osobiście do Krakowa dla zrealizowania urzędowo swej wielkiej obywatelskiej idei".

— Piękny projekt, niema co mówić — pomyślał pan Eustachy, ujmując rzecz tę w pierwszej chwili pod kątem widzenia wyłącznie narodowo-społecznym. Wiele ten może, kto rozporządza miljonami. Choć nie każdy tak bogactwa używa. Ale wnet inny wynurzył się dłań z tej wiadomości wniosek:

— Znaczy, czego dobrego, możemy się spotkać w Krakowie, bo miasto nie jest duże, i wszyscy kręcą się wciąż po tych samych ulicach. No, no... Ciekawym, jaką też będzie miała pani hrabina minę, natknąwszy się na mnie. Sądzę, że jednak zdetonuje się nieco.

*Z ostatniej chwili.*

# Norwegja nie wyda Trockiego.

**Oslo.** 31. 8. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Koht wygłosił wczoraj wieczorem przemówienie, w którym m. in. poruszał sprawę Trockiego. „Gdy rząd norweski — mówił minister — udzielił Trockiemu zezwolenia na pobyt w Norwegji, to kierował się zasadą, stosowaną zawsze w krajach, gdzie panuje swoboda: prawem azylu, przyznawanym zawsze uchodźcom politycznym bez względu na kraj, z którego pochodzą, ani na stronnictwo polityczne, do którego należą. Jeśli istnieją kraje, w których opozycja polityczna jest niedopuszczalna, to państwa, uznające zasadę swobody, poczytywać muszą za obowiązek udzielanie azylu uchodźcom z tych krajów. Obecny rząd norweski nie odstąpi od tej zasady, gdyż nikt w tej dziedzinie nie ma prawa udzielania nam rozkazów".

## ZMIANA GABINETU WĘGIERSKIEGO.

**Paryż.** 31. 8. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Budapesztu, że prawdopodobnie stan zdrowia premiera Gömbösa przyśpieszy przesilenie rządowe, które od kilku dni uważane jest za nieuchronne. Wczoraj wieczorem premier Gömbös przybył do gmachu prezydjum Rady ministrów, gdzie przyjął dziennikarzy i oświadczył im, że na razie nie ma im nic ważniejszego do zakomunikowania, lecz że zapewne we wtorek nastąpią poważne zmiany. Jak przypuszczają, w dniu tym po odbyciu narady z kolegami gabinetowymi, premier uda się do regenta Horthy'ego, aby uzyskać urlop. Niewiadomo jednak jeszcze, czy będzie to nowy urlop zdrowotny, czy też premier zgłosi swe ustąpienie. W każdym razie spodziewają się, że będzie mianowany niezwłocznie nowy minister obrony narodowej, przyczem jako kandydata na to stanowsko wymieniają generała Karola Bartha, który był szefem gabinetu Gömbösa, jako ministra wojny.

## POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

# Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE

I. Km. 393/34, I. Km. 677/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu, rewiru I. Ziemiański Józef, urzędujący w Jarosławiu (Sąd grodzki) na zasadzie art. 676—680 kpc ogłasza, że dnia 9 października 1936 r. o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Jarosławiu w sali Nr. 29 na II-giem piętrze odbędzie się licytacja całej realności obj. lwh. 1111 ks. gr. gm. kat. Jarosław, Jana Krzyżewskiego i Kazimiery z Dudków Krzyżowskiej własnych, która to realność ma urządzoną księgę hipoteczną przy Urzędzie ksiąg gruntowych w Sądzie grodzkim w Jarosławiu. I. Realność obj. lwh. 1111 ks. gr. gm. kat. Jarosław, położoną jest w Jarosławiu przy ul. Trzeciego Maja, w odległości około 400 mtr. od głównego rynku, jako centrum ruchu handlowego i przemysłowego, a około 1 i pół klm. od stacji kolejowej linji głównej Lwów—Kraków. II. W skład tej realności wchodzą: a) parcela budowlana lkat. 389 i pgr. lkat. 1412/3 o łącznej powierzchni 5 ar. 51 m kw. b) budynek mieszkalny, wybudowany z cegły, frontem do ulicy, parterowy, częściowo podpiwniczony. Nr. orient. bud. 13. Budynek ten tworzy prostokąt z dwoma skrzydłami w głąb podwórza. Dach dwuspadowy. kryty blachą, częściowo pocynkowaną, malowaną na kolor czerwony farbą olejną. Rozmiar budynku ma 203.04 m kw. powierzchni zabudowania. Budynek składa się z 6-ciu pokoji, z czego dwa wynajęto na sklepy, 2 kuchnie, 1 przedpokój, 1 spiżarnia i 2 sionki. Budynek posiada częściowo instalację elektryczną i częściowo gazową. c) wozownia, stajnia i sień, wybud. częściowo z cegły, częściowo z pruskiego muru o pow. zabudowania 20.06 m kw. d) dwa ustępy z pruskiego muru częściowo o pow. zabud. 5 m kw. e) kurnik wybudowany z pruskiego muru o pow. zabud. 5.80 m kw. f) gnijarnia z betonu o pow. zabud. 2 m kw. g) ogrodzenie frontu domu siatką drucianą 14.00 mb. Powyższa realność obj. lwh. 1111 ks. gr. gm. kat. Jarosław, oszacowana została: I. Dom mieszkalny 6.091 zł. 80 gr. II. Wozownia, stajnia i sień 185 zł. 14 gr. III. Ustępy 20 zł. IV. Kurniczek 34 zł. 80 gr. V. Magazyn 248 zł. VI. Gnojarnia betonowa 25 zł. VII. Parkan z siatki, parkan w podwórzu, płytki cementowe przed domem, brama wjazdowa ryczałtem 93 zł. 70 gr. VIII. Parcela bud. Lkat. 389 i pgr. lk. 1412/3 o pow. 5 ar. 51 m kw. 2.755 zł. Łączna wartość realności obj. lwh. 1111 ks. gr. gm. kat. Jarosław wynosi 9.452 zł. 84 gr. Cena wywołania sprzedać się mającej realności obj. lwh. 1111 ks. gr. gm. kat. Jarosław wynosi 7.089 zł. 63 gr. Poniżej tej kwoty nieruchomość powyższa sprzedaną nie będzie Licytant przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania tj. 945 złotych 28 groszy. Rękojmia winna być złożoną w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych i książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać powyższe nieruchomości w dnie powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś sprawy w Sądzie grodzkim w Jarosławiu. Organy władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należytości z tytułu podatków i danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i danin należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty przysługującego im prawa pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Jarosław, 20 sierpnia 1936. 2776K

Km. II. 593/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Delatynie rewiru II. Stanisław Górecki, mający kancelarję w Delatynie przy ulicy Cerkiewnej na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 września 1936 r. o godzinie 10 w Mikuliczynie odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużników Stanisławy Tymowicz, Kazimiery Tymowicz i Jakóba Tymowicza w Mikuliczynie, składających się z: 1) 20 worków mąki żytniej po 100 kg., 2) 5 worków mąki pszennej po 100 kg. luksusowej, 3) 4 worków mąki po 100 kg. razowej, 4) 5 worków mąki żytniej razowej, oszacowanych na łączną kwotę 900 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Delatyn, 26 sierpnia 1936. 2778K

I. Km. 686/35 i inne. Obwieszczenie. Wierzycielka: Komunalna Kasa Oszczędności miasta Rzeszowa. Dłużnik: Hersch Jakób Drucker w Rzeszowie. Na wniosek wierzycielki pop. odbędzie się dnia 23 listopada 1936 r. o godzinie 9-tej w Sądzie grodzkim w Rzeszowie w biurze Nr. 46 (parter) na zasadzie ustawowych warunków licytacyjnych licytacja następujących nieruchomości: a) 20/320 części realności lwh. 601 ks. gr. gm. kat. Rzeszów dłużnika wł. przy ul. Naruszewicza położonej wraz z takiemi częściami budynku mieszkalnego murowanego jednopiętrowego pokrytego blachą i budynku mieszkalnego dwupiętrowego krytego blachą żelazną pocynkowaną. Wartość szacunkowa 3.707 zł. Cena wywołania 2.780 zł. 25 gr. b) 20/320 części realności lwh. 602 ks. gr. gm. kat. Rzeszów dłużnika wł. przy zbiegu ul. Naruszewicza i Szopena położonej, wraz z takiemi częściami budynku mieszkalnego dwupiętrowego, krytego blachą, oraz budynku piętrowego murowanego krytego blachą mieszczącego komórki. Wartość szacunkowa: 4.865 zł. Cena wywołania 3.648 zł. 75 gr. c) 1/4 części realności lwh. 1293 ks. gr. gm. kat. Rzeszów dłużnika wł. przy ul. Szpitalnej i Szopena położonej, wraz z takiemi częściami budynku mieszkalnego murowanego, jednopiętrowego, pokrytego blachą. Wartość szacunkowa 9.014 zł. Cena wywołania 6.760 zł. 05 gr. d) 150/432 części realności lwh. 576 ks. gr. gm. kat. Rzeszów dłużnika wł. przy ul. Szpitalnej i Szopena położonej, wraz z takiemi częściami budynku mieszkalnego drewnianego krytego dachówką, budynku murowanego krytego blachą żelazną pocynkowaną, 4 szop, 2 stodół, stajni, wozowni, domka stróża, stodoły, szopy szalowanej, szopy drewnianej, stajni drewnianej, komórki drewnianej, domka murowanego, stajni, studni, 35 drzewek owocowych i parkanu. Wartość szacunkowa 21.837 zł. Cena wywołania 16.378 zł. 43 gr. e) 12600/103680 części realności lwh. 596 ks. gr. gm. kat. Rzeszów dłużnika wł. położonej przy ul. Szpitalnej i Szopena wraz z takiemi częściami budynku drewnianego krytego papą, stajni, 2 komórek i wychodka. Wartość szacunkowa 1.405 zł. Cena wywołania 1.053 zł. 75 gr. f) 20/320 części realności lwh. 1123 ks. gr. gm. kat. Rzeszów dłużnika wł. położonej przy ul. Naruszewicza i bocznej biegnącej ku ul. Spytka Ligęzy wraz z takiemi częściami szopy z desek krytej papą. Wartość szacunkowa 1.018 zł. Cena wywołania 763 zł. 05 gr. Miejscem przechowania ksiąg gruntowych jest Sąd okręgowy w Rzeszowie. Przystępujący do przetargu winien jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części ceny oszacowania. Rękojmia winna być złożona w gotowiźnie, bądź w papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucyj mających bezpieczeństwo pupilarne, z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą warunki licytacyjne ustawą przewidziane, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części z pod egzekucji i że uzyskały postanowienie Sądu właściwego, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać sprzedać się mające nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania można przeglądać w sekretarjacie sądowym w godzinach urzędowych. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucyj publicznych powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienia tych należności po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im z ustawy służyć pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Rzeszów, 13 sierpnia 1936. 2779K

Km. 624/35 łącznie z Km. 2386/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Racheli Epstein, kupcowej w Brodach Komornik Sądu grodzkiego w Brodach Wacław Chudeusz urzędujący w budynku Sądu grodzkiego w Brodach II. p. drzwi Nr. 46 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 września 1936 o godz. 12 w Brodach, ul. Kallira i w cegielni na Starych Brodach odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Dawida Goldringa, składających się z 1 maszyny do pisania „Underwood", 1 biurko amerykańskie, 2 szafki nocne, 1 kredens pokojowy duży, 1 psycha z lustr., 2 szafy jasne, 1 stół owalny, 6 krzeseł ob. skórą, kasa ogniotrw., zegar ścienny pendl., 3 lichtarze srebrne, 1 lampa elektryczna trójram., 1 serwis kawowy porcelanowy, 1 klosz chińsk. srebr., 1 lampa elektryczna nocna, 1 kołdra, 8 koszul męskich, 5 poszew na pierzyny, 15 ręczników, 9 obrusów, 5 prześcieradeł, 17 poszewek na poduszki, szachy kościanne, 10 książek wart., 1 obraz w złoc. ramach, 1 beczka żelaz., 8.000 sztuk cegieł pal., 70 q kości i 35 sztuk skrzynek żelaznych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.489. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Brody, 31 sierpnia 1936. 2774K

Km. 374/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Borszczowie, Józef Wolański, mający kancelarję w Borszczowie, ul. Sobieskiego Nr. 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 września 1936 r. o godz. 9 w Wysuczce k. Borszczowa odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Cyryla i Izabelli Czarkowskich-Golejewskich, właśc. dóbr w Wysuczce k. Borszczowa, składających się z 20 kilimów różnych, oszacowanych na łączną sumę zl. 1.300. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Borszczów, 28 sierpnia 1936. 2777K

I. Km. 2206/35. Obwieszczenie. Wierzyciel: Komunalna Kasa Oszczędności miasta Rzeszowa. Dłużnik: Wiktor Moskwa w Niechobrzu. Na wniosek wierzycielki pop. odbędzie się dnia 23 listopada 1936 o godzinie 12-tej w Sądzie grodzkim w Rzeszowie w biurze Nr. 46 (parter) na zasadzie ustawowych warunków licytacyjnych, licytacja następujących nieruchomości: a) realności lwh. 1153 ks. gr. gm. kat. Niechobrz dłużnika własnej, wraz z domem drewnianym parterowym, obitym deskami, krytym gontem, stajnia, stodoła drewniana krytą słomą, szopą z desek krytą dachówką, drewutnią z desek, piwnicą murowana, studnia, 11 lipami dużemi, oraz drzewami owocowemi. Wartość szacunkowa 8.135 zł. Cena wywołania 6.101 zł. 25 gr. b) realności lwh. 1156 ks. gr. gm. kat. Niechobrz dłużnika własnej. Wartość szacunkowa: 17.165 zł. 50 gr. Cena wywołania 12.874 zł. 13 gr. Miejscem przechowania ksiąg gruntowych jest Sąd grodzki w Rzeszowie. Przystępujący do przetargu winien jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części ceny oszacowania. Rekojmia winna być złożona w gotowiźnie, badź w papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucyj, mających bezpieczeństwo pupilarne, z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części z pod egzekucji i że uzyskały postanowienie Sądu właściwego, nakazujące zawieszenie egzekucji. Przy licytacji zachowane będą warunki licytacyjne ustawą przewidziane, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. W ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać sprzedać się mające nieruchomości w dnie powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania można przeglądać w sekretarjacie sądowym w godzinach urzędowych. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucyj publicznych powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienia tych należności po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im z ustawy służyć pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. I.
Rzeszów, 18 sierpnia 1936. 2780K

Km. 721/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Nisku Mgr. Alfred Weingarten, mający kancelarję w Nisku n/S, ul. Stefana Batorego Nr. 590 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 września 1936 o godz. 12-tej w Nisku na rynku odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Janiny i Tadeusza Ungeheuerów, składających się z 1) biurka dębowego, 2) kilimu, 3) szafy, 4) radja, 5) 2-ch kamieni młyńskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.325. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Nisko, 26 sierpnia 1936. 2775K

### AMORTYZACJE.

I Nc. 745/36. Na wniosek Zygmunta Bleicheisena w Krakowie we firmie Bezet Film ul. Kopernika Nr. 6 działającego przez pełnomocnika adw. Dra J. Badera w Krakowie zarządza się amortyzację trzech weksli o następującej treści: a) Warszawa dnia 20 marca 1936 r. na zł. 500, dnia 15 września 1936 zapłacimy za ten weksel na zlecenie sumę pięćset złotych. Płatny Towarzystwo Kinematograficzne F. Grynbaum „Patric Film" Sp. z ogr. odp. w Warszawie ul Moniuszki 4. Z wystawienia: pieczątka Towarzystwo Kinematograficzne F. Grynbaum Patria Film Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Moniuszki 4. Podpis A. Lerl. b) Warszawa dnia 20 marca 1936 r. na zł. 500 dnia 1 października 1936 zapłacimy za ten weksel na zlecenie . . . sumę pięćset złotych. Płatny Towarzystwo Kinematograficzne F. Grynbaum „Patria Film" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Moniuszki 4. Z wystawienia pieczątka Towarzystwo Kinematograficzne F. Grynbaum Patria Film Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Moniuszki 4. Podpis A. Lerl. c) Warszawa, dnia 20 marca 1936 na zł. 500 dnia 15 października 1936 zapłacimy za ten weksel na zlecenie . . . sumę pięćset złotych. Płatny Towarzystwo Kinematograficzne F. Grynbaum Patria Film Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Moniuszki 4 z wystawienia pieczątka Towarzystwo Kinematograficzne F. Grynbaum Patria Film Sp. z ogr. odp. w Warszawie Moniuszki 4. Podpis A. Lerl. Wzywa się posiadaczy tych weksli, aby w przeciągu sześćdziesięciu dni od ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej weksle te złożyli w tut. Sądzie lub zgłosili do nich swe prawa, w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego terminu weksle te umorzone zostaną i pozbawione prawnego znaczenia.

Sąd Grodzki.
W Krakowie, dnia 30 kwietnia 1936. 2773

### UPADŁOŚCI.

Sa. 42/33/151. Postępowanie ugodowe Mozesa Meislera i Natana Fischa, Lwów, Serbska 9, zakończone.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 6 września 1935. 2772

### UZNANIE ZA ZMARŁEGO

T. 83/33. Józef Ilnicki Rybczyc s. Aleksandra z Komarnik powołany został jako żołnierz do b. armji austr. i od 1919 r. słuch o nim zaginął. Wzywa się, aby udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy.
W Samborze, 16 stycznia 1934. 2771

T. 29/36. Iwan Fedyniaka s. Michała ur. 25 grudnia 1878 z Sadkowic, w roku 1914 w czasie ogólnej mobilizacji wcielony do wojska austriackiego, brał udział w wojnie światowej, walczył na froncie rosyjskim, a od końca 1914 brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd Okręgowy.
Sambor, 25 czerwca 1936. 2770

## OGŁOSZENIA PRYWATNE.



Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15